

Mutua Madrid Open 2026. Magdalena Fręch odpadła w drugiej rundzie

maciej · 24 kwietnia, 2026



Rozstawiona z numerem 34. Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom) zakończyła w drugiej rundzie występ w Mutua Madrid Open 2026. Był to jej pierwszy mecz w turnieju rangi WTA 1000 rozgrywanym na kortach ziemnych w stolicy Hiszpanii, ponieważ na otwarcie miała wolny los. Polka zajmująca 38. pozycję w rankingu najlepszych tenisistek świata przegrała w piątek nieoczekiwanie 2:6, 4:6 z notowaną na 88. miejscu Argentynką Solaną Sierrą. W tej sytuacji w singlowej drabince madryckiej imprezy pozostała już tylko Iga Świątek (nr 4.), która w sobotę zagra w trzeciej rundzie.

Początkowo Fręch wylosowała w Madrycie w pierwszej rundzie Czeszką Katerinę Siniakovą, wiceliderki deblowego rankingu WTA. Ale po wycofaniu się jednej z rozstawionych zawodniczek została przesunięta na jej miejsce, co oznaczało, że rozpocznie grę od drugiej rundy.

Otwarcie tego pojedynku niczym nie zapowiadało tego, czego świadkami byliśmy w dalszej jego części. Najpierw Magdalena i Solana utrzymały swoje gemy serwisowe do 30, w drugim rzucie Polka nie oddała rywalce nawet punktu, a Argentynka doprowadziła do wyrównania 2:2 przegrywając tylko jedną wymianę.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

I w tym miejscu należałoby postawić kropkę, bo od stanu 1:2 gemy w pierwszej partii zdobywała już tylko Sierra. W piątym wypracowała pierwszego w meczu break pointa i zamieniła je na pierwsze przełamanie podania rywalki.

W szóstym setcie znalazła się w opałach, ale od stanu 30-40 rozstrzygnęła na swoją korzyść trzy kolejne piłki i odskoczyła na 4:2, a po chwili na 5:2. Tym razem wykorzystała drugiego break pointa. Ostatecznie zamknęła pierwszą odsłonę spotkania przy drugim setbolu, po ponad półgodzinnej walce.

Do Argentynki należało też otwarcie drugiego seta, ponieważ przedłużyła do siedmiu serię zdobytych gemów, co dało jej prowadzenie 2:0. Na otwarcie drugiej partii przełamała Magdalенę, choć dopiero przy czwartej sposobności, po grze na przewagi. Zaraz po tym utrzymała swój serwis do 15.



Podobnie uczyniła Fręch, wychodząc na 1:2, ale w piątym gemie ponownie pozwoliła się przełamać – i to do zera – więc zrobiło się 1:4, a po podaniu rywalki już 1:5.

W ósmym gemie Sierra wyszła na 40-30 przy serwisie polskiej tenisistki, Ale wypuściła z rąk piłkę meczową, a także dwie kolejne przy przewagach. Lepiej z tej wojny nerwów wyszła Magdalena, więc na tablicy pojawił się wynik 2:5.

Polka w ten sposób zaczęła odrabianie strat, ponieważ kilka minut później wykorzystała drugiego break pointa na 3:5, po czym utrzymała własne podanie na 4:5. Jednak nie zdołała już nic więcej osiągnąć w kolejnym gemie serwisowym rywalki. Argentynka odskoczyła na 40-15 i tym razem nie zmarnowała już okazji do zamknięcia pojedynku przy czwartym meczbolu, wygranym po godzinie i 16 minutach rywalizacji.

Dodajmy jeszcze, że w piątek w pierwszej rundzie gry podwójnej kobiet czesko-polska para Anastasia Detjuc/Katarzyna Piter przegrała z parą tenisistek rosyjskich Mirra Andriejewa/Diana Shnaider 4:6, 0:6.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Dzień wcześniej w drugiej rundzie tegorocznego Mutua Madrid Open odpadła Magda Linette (AZS Poznań), która przegrała 4:6, 1:6 z 16. w rankingu WTA Amerykanką Iwą Jovic, rozstawioną z numerem 15. w drabince. Wcześniej poznanianka uporała się bez straty seta z inną Amerykanką Robine Montgomery 6:4, 6:3.

Również jeden wygrany mecz ma za sobą Iga Świątek, która jako rozstawiona z numerem czwartym występ w Madrycie rozpoczęła od razu od drugiej rundy. W czwartek triumfatorka tej imprezy sprzed dwóch lat bez większych problemów pokonała 6:1, 6:2 Ukrainkę Darię Snigur, sklasyfikowaną na 98. miejscu na świecie. W sobotę o miejsce w 1/8 finału Polka powalczy z 34. na świecie Amerykanką Ann Li.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/mutua-madrid-open-2026-magdalena-frech-odpadla-w-drugiej-rundzie/>